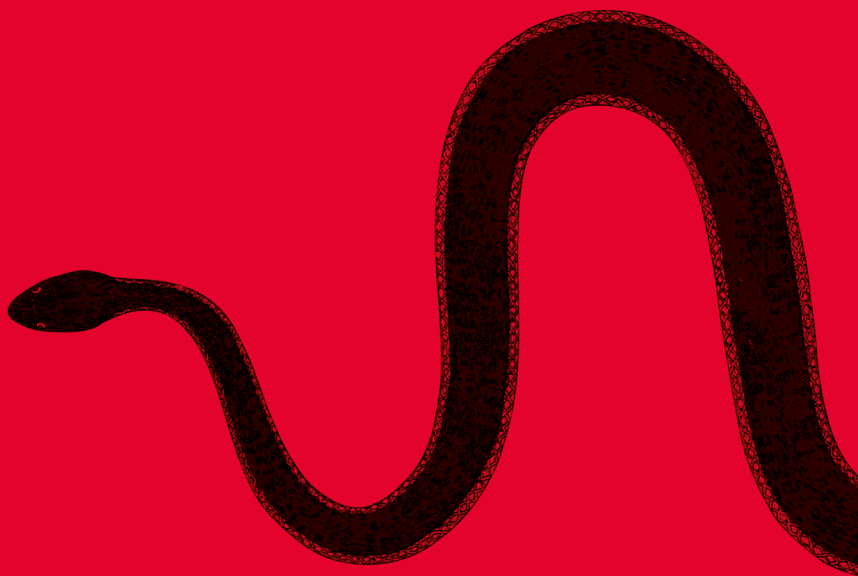


Kevin Vost

SIEDEM GRZECHÓW GŁÓWNYCH

Pokonywanie wad i słabości
ze św. Tomaszem z Akwinu



Siedem grzechów głównych

KEVIN VOST

Siedem grzechów głównych
Pokonywanie wad i słabości
ze św. Tomaszem z Akwinu

Przełożyła Justyna Grzegorzczak

Tytuł oryginału

The Seven Deadly Sins. A Thomistic Guide to Vanquishing Vice and Sin

Copyright © 2015 by Kevin Vost

© Copyright for this edition by Wydawnictwo W drodze, 2020

Redaktor prowadzący – EWA KUBIAK

Redakcja – LIDIA KOZŁOWSKA

Korekta – EMILIA ZWONIARSKA, LIDIA KOZŁOWSKA

Skład i łamanie – JÓZEFA KURPISZ

Redakcja techniczna – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Projekt okładki – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Fotografia na okładce – W. SKELTON, *An Indian snake* (ok. 1796);
commons.wikimedia.org

Ilustracja (s. 2) – opracowanie Krzysztof Lorczyk OP; na podstawie
The Foxwhelp (1811) oraz *The Red Must apple* (1811); [flickr.com](https://www.flickr.com)

ISBN 978-83-7906-381-9

Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze sp. z o.o.

Wydanie I

ul. Kościuszki 99, 61-716 Poznań

tel. 61 852 39 62

sprzedaz@wdrodze.pl

www.wdrodze.pl

∞ DLA ELOISY ERYN BASUEL VOST

Koronę starców synowie synów. (PRZ 17,6)

WSTĘP

Najbardziej śmiertelne² grzechy na świecie

*Zapłatą za grzech jest śmierć, a łaska przez
Boga dana – to życie wieczne w Chrystusie
Jezusie, Panu naszym.*

(RZ 6,23)³

*Nikt nie może być sam przez się wystarczającą
przyczyną duchowej śmierci drugiego, gdyż
duchowo można umrzeć jedynie z własnej woli
przez grzech.*

ŚW. TOMASZ Z AKWINU, SUMA TEOLOGICZNA⁴

-
- ² Autor książki posługuje się dwoma terminami na określenie grzechów głównych: *capital sins* i *deadly sins*. Pierwszy jest dosłownym odpowiednikiem określenia polskiego. Drugi oznacza grzechy „zabójcze”, „śmiercionośne” czy „śmiertelne”. W tłumaczeniu posługujemy się zamiennie terminami główny i śmiertelny. Trzeba jednak pamiętać, że gdy w książce jest mowa o „grzechach śmiertelnych”, przeważnie rozumie się pod tym terminem „grzechy grożące śmiercią” (ang. *deadly*), ale niekoniecznie „grzechy ciężkie” (ang. *mortal*), czyli „śmiertelne” w tym sensie, że ich popełnienie pozbawia osobę łaski uświęcającej – przyp. red.
- ³ Jeśli nie podano inaczej, cytaty z Biblii pochodzą z: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 5, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002 – przyp. tłum.
- ⁴ ST 1–2, q. 73, a. 8. Wszystkie cytaty z *Sumy teologicznej* pochodzą z wydania londyńskiego: św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, przeł. P. Bełch OP (i inni), nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”; katedra.uksw.edu.suma.suma_indeks.htm.

KTÓRY GRZECH JEST NAJGROŹNIEJSZY NA ŚWIECIE?

Który grzech jest najgroźniejszy na świecie? Odpowiedź na to pytanie może nie być wcale taka łatwa. To nie to samo co znalezienie najgorszego dowcipu na świecie. W latach sześćdziesiątych ekipa Monty Pythona podjęła się tego zadania w swoim komediowym skeczu „Najzabawniejszy dowcip na świecie”. Nie ujawnili, jaki to był dowcip, w każdym razie nie po angielsku, ale gdy rozwijała się akcja, dowcip, napisany podobno w latach czterdziestych dwudziestego wieku, był tak zabawny, że okazał się śmiertelny. W rzeczy samej sprowadził śmierć na swego autora oraz funkcjonariuszy policji prowadzących śledztwo w sprawie jego śmierci. Każdy, kto się na niego natknął, przeczytał go lub usłyszał, ginął w niepoahamowanych konwulsjach śmiechu. Zespół brytyjskich ekspertów wojskowych przetłumaczył dowcip na język niemiecki⁵ i potem wykorzystywano go jako skuteczną broń przeciwko nazistom. Po zakończeniu drugiej wojny światowej pochowano go na zawsze dla bezpieczeństwa ludzkości. Taki jest koniec tej niedorzecznej historii.

Oczywiście dobrze wiemy, że dowcipy, nawet śmiertelnie nudne, nie są tak naprawdę śmiertelne. Dowcipy, po których można boki zrywać, tak naprawdę tych boków nie zrywają. Co zatem wspólnego mają dowcipy z grzechami śmiertelnymi? Ten wstęp nie dotyczy śmiertelnie nudnych ani nawet grzesznych dowcipów, lecz grzechów, które naprawdę mogą być śmiertelne dla naszej duszy. Niestety są to właśnie te grzechy, z których współczesny świat stroi sobie żarty, uważając, że wykształcony, świecki, „postchrześcijań-

⁵ Jak ci tłumacze to przeżyli? Podobno każdy z nich dostał tylko po jednym słowie dowcipu, a nieszczęśnik, który zobaczył dwa słowa, wyładował na dwa tygodnie w szpitalu!

ski” człowiek nie powinien uznawać ich za coś grzesznego. Niektórzy nawet opowiadają się za nimi jako za czymś naprawdę dobrym.

- * *Lenistwo?* „Zejdź na ziemię. Pracuj mądrzej, a nie ciężej”. Lenistwo to grzech? „Jeśli wierzyć tradycji chrześcijańskiej, to zwykły akt lenistwa może posłać cię do piekła!”⁶ (Być może stwierdzenie to zawiera sugestię, że to dobrze, iż jesteśmy już „postchrześcijanami”).
- * *Czy zazdrość* nie jest dobra dla równości i sprawiedliwości społecznej? Dlaczego nie możemy być smutni, kiedy inni są od nas bogatsi i mają coś, czego my nie posiadamy? Dlaczego nie mamy być szczęśliwi, gdy oni tracą swe bogactwa lub im się je odbiera wbrew ich woli?
- * Co jest złego w *chciwości*? Zwycięża ten, kto umiera, mając najwięcej zabawek, prawda? Pamiętacie tę kwestię z filmu *Wall Street*, głoszącą, że „chciwość jest dobra”?
- * *Pycha?* Gdzie bylibyśmy bez swojej dumy? Słyszeliśmy wszyscy o czarnej dumie, dumie gejów, dumie zespołu, a każdego studenta uczy się, by rozwijał w sobie wysokie poczucie własnej wartości.
- * Czy ostatnio słyszeliście jakieś kazanie na temat łakomstwa? „Poproszę Big Maca – ale szybko! Muszę zdążyć do domu na program na Food Channel (a może Network?)”⁷.
- * Myślenie, że *pożądliwość* to grzech, jest strasznie staroświeckie, skoro od pięćdziesięciu lat mówi się nam: „Jeśli to ci sprawia przyjemność, zrób to!”. Przecież wreszcie jesteśmy wyzwoleni seksualnie, prawda?

⁶ To ostatnia linijka filmu dokumentalnego na temat grzechu lenistwa z serii Siedem Grzechów Głównych na History Channel; DVD ukazało się 28 kwietnia 2009. Zbadamy ścisłość tego twierdzenia w rozdziale ósmym.

⁷ Nawiązanie do filmu *Super Size Me* – przyp. tłum.

* No i powiedz mi, co złego jest w *gniewie*? „Mili faceci kończą jako ostatni”. Czyż matki nie powinny być **WŚCIEKŁE** na pijanych kierowców? Czy mamy stać się narodem mięczaków?

Wiele współczesnych podejść do bardzo starego tematu „grzechów śmiertelnych” cechuje absolutne pomieszanie pojęć, pełne fałszu, nieporozumień i półprawd mogących nas odwieść od Tego, który jest Prawdą przez wielkie P, a także drogą i życiem⁸. Czy są takie chwile, kiedy grzechy śmiertelne są naprawdę dla nas dobre? Czy grzechy te są tylko uczuciami? Czy naprawdę potrzebujemy staromodnego pojęcia grzechu, a co dopiero tej zakurzonej, „średniowiecznej” listy siedmiu grzechów głównych, których „przecież i tak nie ma w Biblii”?

Na następujących stronach będziemy dowodzić, że grzechy te mogą być naprawdę śmiertelne i że jeden z nich można bez ogródek nazwać **n a j b a r d z i e j ś m i e r t e l n y m g r z e c h e m n a ś w i e c i e**. Jeśli tego nie wiecie, nie zamierzam zepsuć zabawy na wstępie. Po drodze przekonamy się, że cnota **c i e r p l i w o ś c i** jest jednym ze środków zaradczych na jednego z kandydatów z czoła listy (tzn. na **g n i e w**), poćwiczmy zatem teraz trochę cierpliwość, gdyż muszę wyjaśnić, co rozumiem przez „podejście tomistyczne” do siedmiu grzechów głównych.

DLACZEGO „PODEJŚCIE TOMISTYCZNE”?

Przymiotnik „tomistyczne” odnosi się do św. Tomasza z Akwinu (1225–1274), wielkiego średniowiecznego teologa i doktora Kościoła powszechnego⁹. Ta książka jest tomistyczna, gdyż

⁸ *Via, Veritas, Vita*, jeśli wolicie zwiążłą wersję łacińską deklaracji samego Chrystusa, że jest „drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6).

⁹ W swej ponaddwutysięcznej historii Kościół katolicki spośród uczonych zastępów swych świętych wybrał trzydziestu pięciu doktorów.

zapożycza wiele z pism i przykładu św. Tomasza na co najmniej trzy zasadnicze sposoby.

Po pierwsze, na temat siedmiu grzechów głównych napisano całe mnóstwo dobrych książek – dawniej, współcześnie i pomiędzy – ale zapewniam, że żaden z autorów nie potraktował tego tematu równie gruntownie i kompleksowo, jak zrobił to Akwinata. Opracował temat grzechów głównych na ponad trzech tysiącach stron swojego arcydzieła: liczącej półtora miliona słów *Sumy teologicznej*, w kontekście całej teologii, a w szczególności w kontekście związku grzechów z cnotami. Cnoty doskonałą dane nam przez Boga władze, prowadząc nas do szczęścia i w końcu do ponownego zjednoczenia z Bogiem. Aby zrozumieć, jak zmaksymalizować cnoty, które zaprowadzą nas do nieba, musimy także zrozumieć wady i grzechy, które trzymają nas przy ziemi (a w ostateczności mogą zaprowadzić jeszcze niżej). Święty Tomasz opracował te grzechy z dużo większą dogłębnością w swoim traktacie *De malo* (O złu), i choć zaczerpnijemy strukturę bezpośrednio z *Sumy teologicznej*, będziemy korzystać także z innych dzieł Doktora Anielskiego.

Książka ta jest tomistyczna także z drugiego, bardzo ważnego powodu: św. Tomasz poszukiwał prawdy, nie zważając na jej źródło. Papież Leon XIII napisał w swojej encyklice *Aeterni Patris*, cytując teologa Kajetana, że św. Tomasz posiadał w jakiś sposób zrozumienie wszystkich doktorów

Po łacinie *docere* znaczy „uczyć”. Ci doktorzy są wielkimi nauczycielami Kościoła, a św. Tomasz z Akwinu, wraz ze św. Augustynem, są najbardziej wybitni. (Zajrzyjcie do *Katechizmu Kościoła katolickiego*, a zobaczycie jak często są oni cytowani). Święty Tomasz jest zarówno doktorem anielskim, jak i powszechnym – anielskim w sposobie bycia, intelekcie i szczególnym zainteresowaniu się aniołami w swoich pismach, a powszechnym, dlatego że jego myśl ma zastosowanie do wszystkich katolików w każdym czasie i w każdym miejscu na świecie.

Kościola, którzy żyli przed nim, ponieważ niezwykle ich szanował, otaczał czią i studiował ich myśl tak, iż stała się jego własną. Czytanie *Sumy teologicznej* jest jak zanurzenie się w myśli dziesiątków dawnych wschodnich i zachodnich, greckich i łacińskich ojców i doktorów Kościoła, widzianej przez powiększające i syntetyzujące szkła przenikliwego intelektu św. Tomasza. To samo odnosi się do Pisma Świętego. Święty Tomasz posiadał na temat Biblii zdumiewającą wiedzę, która jest szczególnie widoczna w jego komentarzach, na przykład do Ewangelii św. Mateusza i św. Jana, oraz Listów św. Pawła. Pobrzmiewa również na wszystkich stronach *Sumy teologicznej*, także tych, na których omawiał nasze siedem grzechów głównych.

Mimo swej mistrzowskiej znajomości Pisma Świętego oraz pism ojców Kościoła i postanowień soborowych, św. Tomasz nie zakończył na nich swoich poszukiwań największej możliwej głębi i rozległości prawdy. Ziaren prawdy szukał także w pismach wybitnych teologów żydowskich i arabskich, a nawet czerpał obficie z pism starożytnych filozofów i poetów pogańskich, od Greków, takich jak Platon i Arystoteles, po Rzymian, takich jak Cyцерon i Seneka, i wielu, wielu innych. Święty Tomasz, człowiek niezwykle głębokiej wiary, żywił także największy szacunek i wdzięczność dla przyczyny naturalnej, którą Bóg umieścił w naszej duszy. Nigdy by nie pomyślał, że całość prawdy zawarta jest tylko w stosie jego własnych pism, i w tym kontekście będziemy szukać spostrzeżeń na temat siedmiu grzechów głównych u tych wielu, którzy żyli przed św. Tomaszem, jak i tych, którzy przyszli po nim.

Zapozyczymy spostrzeżenia na temat siedmiu grzechów głównych od wielu (od kogo dokładnie, przekażę wam w przypisach), z różnych źródeł, od starożytnych i współczesnych psychologów i filozofów, jak i z poglądów wielkich

świętych z różnych wieków. Taki zatem jest drugi sens naszego podejścia tomistycznego. Będziemy szukać prawdy na temat tych grzechów wszędzie, gdzie można ją znaleźć.

A oto trzeci i ostatni sens, który nada naszym poszukiwaniom prawdy rys tomistyczny. Wielkim problemem współczesnej teologii, filozofii i psychologii jest to, że wybitni myśliciele akademicy są skłonni pisać dzieła dla siebie nawzajem, dla znawców w swoich dziedzinach, stosując specjalistyczną terminologię i badając zawężone zagadnienia teoretyczne. No cóż, choć możliwości intelektu św. Tomasza były nadzwyczajne, nigdy nie pozwoliły mu zagubić się w królestwie wzniosłych abstrakcji. Mimo że miał anielski umysł i przenikał najwyższe kręgi nieba, to jednak zawsze trzymał się mocno ziemi. Mógł pisać o życiu kontemplacyjnym i cnotach intelektualnych, które szukały prawdy dla niej samej, ale pisał również o życiu aktywnym i sprawnościach praktycznych, które przyczyniają się do czynienia dobra tu na ziemi. Jego mistrzowska *Suma teologiczna* nie została napisana dla innych uczonych teologów, lecz dla „początkujących”, jak to oznajmił w prologu. Święty Tomasz zawsze szukał prawdy, ale chciał też dzielić się nią z innymi. Naprawdę żył dominikańskim mottem *Contemplata allis tradere* – dzielić się owocami kontemplacji z innymi¹⁰.

Zatem jeśli ta książka osiągnie swój trzeci tomistyczny cel, to po jej przeczytaniu nie tylko zdobędziecie intelektualnie zadowalającą wiedzę na temat historii, teologii, filozofii i psychologii siedmiu grzechów głównych (nie wspominając o ich czterdziestu czterech „córkach”, które jeszcze poznamy), lecz także cały arsenał broni praktycznej, którą będziecie mogli

¹⁰ „Jak bowiem czymś więcej jest oświecać, niż tylko świecić, tak czymś większym jest podawanie innym tego, co się przekontemplowało, niż samo tylko kontemplowanie” (ST 2-2, q. 188, a. 6).

wykorzystać w walce z tymi grzechami, własnej, jak i swoich bliskich, aby oczyścić drogę dla większej cnoty, głębszego szczęścia i bliższego zjednoczenia z Bogiem.

PLAN BITWY

A oto jest plan bitwy, który będziemy realizować w tej książce. We wstępnych rozdziałach części pierwszej zbadamy historię pojęcia siedmiu grzechów głównych, odpowiadając między innymi na takie pytania:

- * Czy grzechy główne możemy znaleźć w Biblii?
- * Dlaczego jest ich siedem? (Czyż na początku nie było ich osiem?)
- * Czego o tych grzechach uczą wschodni, greckojęzyczni ojcowie Kościoła?
- * W jaki sposób idee te podjęli i rozwinęli zachodni, łacińskojęzyczni ojcowie Kościoła?
- * Co zachodzi w naszej duszy, gdy zmagamy się z pokusami grzechów śmiertelnych?
- * Dlaczego grzechy śmiertelne nazywa się też głównymi lub kardynalnymi?
- * Dlaczego niekiedy nazywa się je wadami głównymi, a nie grzechami głównymi?
- * Dlaczego na liście pojawiają się różne nazwy siedmiu grzechów głównych?
- * Czy grzechy mogą mieć „córki”?
- * Jakie rozwinięto metody, aby te grzechy pokonać?
- * W jaki sposób św. Tomasz z Akwinu dokonał syntezy wielkiej literatury teologicznej?

Sednem rozdziałów części drugiej będzie zmierzenie się z każdym z tych grzechów po kolei. Na końcu tej książki udamy się, że tak powiem, na „front”, na pole walki duchowej. Znajdziecie tam serię konkretnych, praktycznych zaleceń,

w jaki sposób walczyć z tymi grzechami, gdy zaczynają się zamęt w waszym życiu lub w życiu waszych najbliższych. Zalecenia te zaczerpnijemy z pism św. Tomasza oraz innych wielkich świętych, a także od pogańskich filozofów oraz współczesnych psychologów. Skupią się one na psychologicznych strategiach badania, służących rachunkowi sumienia oraz obserwowaniu i kontrolowaniu reakcji emocjonalnych, jak również na dawnych strategiach wykorzystujących Pismo Święte, modlitwę oraz nauki, które możemy wyciągnąć z życia wielkich świętych i samego Chrystusa.

OSTATNIE RZECZY NA KOŃCU

W końcowym rozdziale zbadamy najbardziej śmiertelny grzech na świecie, Królową Wad, grzech główny, który papież św. Grzegorz Wielki i św. Tomasz z Akwinu uznali za najbardziej fundamentalny i najstraszniejszy wśród wszystkich „siedmiu grzechów głównych”. Przyjrzymy się także, jak ten niosący śmierć grzech można zwalczyć dzięki Matce Cnót. To źródło wszystkich cnót może nas uchronić przed grzechem śmiertelnym i ostatecznie zaprowadzić nas do życia wiecznego, nieprzerwanej szczęśliwości z Trójcą Przenajświętszą.

Na szczegóły musimy poczekać – gdyż pojawią się na końcu! Pierwsze rzeczy będą pierwszymi, a drugie – drugimi. Przejdźmy od wstępu do części pierwszej. Przed nami dwa tysiące lat historii zajmowania się grzechami głównymi.

Spis treści

PRZEDMOWA (SHANE KEPLER) — 7

PODZIĘKOWANIA — 9

WSTĘP: Najbardziej śmiertelne grzechy na świecie — 11

CZĘŚĆ PIERWSZA: STARODAWNA HISTORIA
RODZINY SIEDMIU GRZECHÓW GŁÓWNYCH — 21

ROZDZIAŁ PIERWSZY: Grzechy główne w Piśmie Świętym — 23

ROZDZIAŁ DRUGI: Osiem złych myśli
prześladujących Ewagryusza z Pontu — 29

ROZDZIAŁ TRZECI: Osiem wad głównych Jana Kasjana — 33

ROZDZIAŁ CZWARTY: Krwawa bitwa cnót
z wadami według Prudencjusza — 41

ROZDZIAŁ PIĄTY: Boskie wspinanie się Klimaka
z dala od grzesznych namiętności — 47

ROZDZIAŁ SZÓSTY: Papież św. Grzegorz
Wielki i siedem grzechów głównych — 55

ROZDZIAŁ SIÓDMY: Święty Tomasz: siedem wad
kardynalnych i ich śmiercionośne córki — 65

CZĘŚĆ DRUGA: PLAN BITWY DO POKONANIA WAD I GRZECHÓW GŁÓWNYCH — 79
ROZDZIAŁ ÓSMY: Zwalczyć lenistwo — 83
ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY: Skończyć z zazdrością — 103
ROZDZIAŁ DZIESIĄTY: Zlikwidować chciwość — 119
ROZDZIAŁ JEDENASTY: Rozgromić próżność — 131
ROZDZIAŁ DWUNASTY: Wypatroszyć łakomstwo — 139
ROZDZIAŁ TRZYNASTY: Zniwelować żądzę — 151
ROZDZIAŁ CZTERNASTY: Rozgromić gniew — 161
WNIOSKI: Jak matka cnót detronizuje królową wad — 175
DODATEK A: Grzeszne słowa: krótka historia nazw siedmiu grzechów głównych — 183
DODATEK B: Siedem ostatnich słów Chrystusa na krzyżu i siedem grzechów głównych — 187
DODATEK C: Tradycyjna tabela wad i cnót, i <i>vice versa</i> — 189

Wszyscy zmagamy się, choć w różnym stopniu, ze swoimi słabościami i pokusami. To fakt. Psycholog Kevin Vost, obierając za przewodnika św. Tomasa z Akwinu, bierze pod lupę siedem grzechów głównych i bada, jak zakorzeniają się one w ludzkiej duszy. Ujawnia ukryte powiązania między nimi i pokazuje ich destrukcyjną siłę. Autor jest przekonany, że grzechy główne można pokonać. W jaki sposób? Przy użyciu jakich narzędzi? Kogo naśladować? Odpowiedzi znajdziesz w tej książce.

Cena det. **32,90 zł**

ISBN 978-83-7906-381-9



9 788379 063819



wdrodze.pl

Patronat medialny:



dominikanie.pl

Technologia
Polityczna

DEON.PL

wdrodze
MIESIĘCZNIK

GOŚĆ
MIECZNIK